Nr 30

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 10 Marca v. s. 1820 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
	dn. 8 srednia.	27 cal. 5 63, lin.	+, 1 67 stopn	Zachodni	Pogoda
	dn. 9 średnia.	27 — 4, 8, —	— 1, 5 —	Zachodni	Pogoda
	dn. 10 godz. 6	27 — 1, 8, —	— 2, —	Zachodni	Pochmurnę

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta senacka z dnia 28 lutego ogłosiła następujący

Wypis z dziennikow komitetu ministrów dnia 3go i 10go lutego 1820 roku.

Na sessyi dnia 3 lutego czytana była zapiska ministra skarbu pod dniem 2gim lutego z Nrem 158 (kancellarya), zapisana do protokułu komitetu pod N. 254, względem objaśnienia artykułu taryffy o napojach gorących — W układzie taryffy roku 1797, 1811 i 1816, pod nazwiskiem wódki francuzkiey, araku, szromu, rumu, i t. d. zawsze się rozumiała zwyczayna moc tych napojow od 7° do 10°, a zatém i cło, od wprowadzenia ich naznaczone, pobierane było tylko od tego stopnia mocy; od wódek zaś wyższey mocy czyli spirytusow, na zasadzie osobnego rozporządzenia kollegium handlowego, komory pobierały cło od liczby stopniow półtora albo dwa razy. Tym sposobem i w układzie teraźnieyszey taryffy, dla uniknienia niewyrozumiałości, w pobieraniu cła od wódek zwyczaynych rozmaitą moc mających od 7° do 10° pod artykułem napoje napisano: „Arak czyli rak, rum, szrom i wódka francuzka wszelkiey mocy od ankara 9 rubli srébrem." Ale o wódkach mających wyższy stopień mocy nic niewspomniano; z czego mogło nastąpić niewyrozumienie i dla komor i dla handlujących. Zatém minister skarbu, polecił Naywyżey ustanowioney kommissyi spraw handlowych i celnych, wezwawszy znajomych z doświadczenia i znajomości samych mających zakłady i handlujących wódkami w powszechném zgromadzeniu rzecz tę rozpatrzyć. Co wypełniając kommissya czyniła doświadczenia mocy różnego stopnia wódek i spirytusow zagranicznych, za pomocą tuteyszego *wilczka* i zagranicznego agrometru; przeglądała zagraniczne *preis-kuranty* i ustawy względem pobierania tam akcyzy od wódek i spiritusow; a nakoniec zgodnie z wnioskiem właścicielow zakładow i kupców, postanowiła: 1) przez zwyczayną moc napojow, wyrażonych w taryffie, rozumieć od 7° do 10° podług naszego *wilczka* i od tey mocy bez różnicy stopniow pobierać naznaczone cło w taryffie. 2). Jeżeli po puszczeniu *wilczka* okazywać się będzie moc wyżey 10°, jednak nie wyżey 15°; przeto jako z tego stopnia mocy otrzymuje się półtora raza więcey wódki zwyczayney, od ankarka takiego spirytusu pobierać i cło jak od półtora ankarka, t. j. po 13 r. 50 k. 3) od ankarka zaś spirytusu, mającego mocy wyżey 15°, z którego wychodzi 2 razy więcey wódki, pobierać cła jak od dwóch ankarków, t. j. po 18 r. sr. Minister skarbu, zgadzając się na ten układ, uznaje za rzecz koniecznie potrzebną, objaśnić w taki sposob znaydujący się w teraźnieyszey taryffie artykuł o pobieraniu cła od napojow gorących, i podać to do powszechney wiadomości drogą ogłoszenia przez Rządzący Senat.—Komitet, znaydując przerzeczone objaśnienie istotnie potrzebném, postanowił: prosić o Naywyższe zezwolenie podać to do powszechney wiadomości przez Rządzący Senat. Na sessyi dnia 10 lutego komitetowi oświadezono, iż Cesarz Jmć zezwala na to postanowienie.

DOKONCZENIE INSTRUKCYI DLA SENATORÓW WYSŁANYCH DO GUBERNIY DLA POZYSKANIA NIEDOPŁAT. (Ob. N. 29).

§ 10) *Niedopłaty podatkow od włościan obywatelskich i skarbowych i od wolnych ludzi.* O pozyskaniu tych niedopłat wydane prawidła w różnych artykułach manifestu z dnia 16 maja 1811 i ukazow z dnia 23 lutego 1816 i 7 listopada 1818 roku, przez których ścisłe wykonanie i te podatki w niedopłacie zostawać nie mogą przy nieopieszałem działaniu ziemskiey i mieskiey policyi, które w przeciwném zdarzeniu same podpadają odpowiedzialności.

§ 11) *O niedopłatach dochodow z majątkow skarbowych, arendownych i starościńskich.* Scisłe wykonanie prawideł, zawartych w konstytucyi 1775 roku w punktach 5 i 6, tudzież w ukazach z d. 17 lipca 1806 i z dnia 24 grudnia 1807 roku, a ponowionych ukazem z dnia 7 listopada 1818 roku, nie dopuściłoby zbieraniu się tego rodzaju niedopłat, których znaydowanie się należy bezpośrednio do winy powolności mieyscowych zwierzchności, pod rozmaitemi pozorami pobłażających nieregularności płacących, a zatém samych siebie poddających zupełney surowości prawa.

§ 12) *Niedopłaty dochodow z artykułow czynszowych* (obrocznych), niezwłócznie powinny bydź uzyskane z ewikcyy zabezpieczających pewność opłaty, z odebraniem samych tych artykułów od nieakuratnych w opłacie dla oddania we władanie innym.

§ 13) *Niedopłaty poszlin od praw kupnych*, zgoła exystować nie mogą, osobliwie zaś nanowo gromadzić się nie powinny, bo urzędy, w których się przyznają akta przedażne nie powinny ich wydawać właścicielom majątkow, ani podawać we władanie przed uzyskaniem ustanowionych prawami poszlin. Dla tego same te urzędy powinny teraz ze swojey własności odpowiadać za dopuszczenie i zostawienie tego poboru w niedopłacie. Niedopłaty zaś tego rodzaju lat dawnieyszych przy czynności zwierzchnictwa gubernialnego, dawno już uzyskane bydź powinny przez środki, w prawach przepisane, za niewykonanie których, same powinny podlegać odpowiedzi.

§ 14) *Rekruckie składkowe i inne z tey części pieniądze*, powinny na mocy wydanych w tey rzeczy urządzeń wchodzić za każdym naborem do tegoż terminu, jaki dla zebrania samych rekrutów naznaczony, a przy surowym dozorze tych prawideł, bez jawnego pofolgowania i niepieczołowitości gubernialney zwierzchności, niedopłaty tego poboru zgoła dopuszczone bydź nie mogą.

§ 15) *Prawidła postanowione względem sztrafow i skarbowych pozyskań wszelkiego rodzaju*, potwierdzone w całey swey mocy w 7mym artykule Naywyższego manifestu z dnia 16 maja 1811 roku, a ścisłe i bez pofolgowania ich wypełnienie w 8mym artykule włożone na odpowiedzialność rządu gubernialnego i szczególną cywilnego gubernatora, a zatém niepozyskanie tego rodzaju niedopłat, dowodząc nietroskliwości tych urzędow i osób, powinno naostatek ściągnąć na nich całą surowość prawa.

§ 16) Senator, dawszy tym sposobem zalecenia, komu wypada względem niezwłócznego uzyskania niedopłat wszelkiego rodzaju podatkow, poborow, sztrafow i skarbowych uzyskań, nie przestaje na samém tylko rozrządzeniu; ale we wszystkich mieyscach, na które włożone jest wykonanie, sprawdza samo działanie wykonania osobiście albo przez osobnych urzędników podług swojey uwagi, a w przypadku nieskuteczności, niestaranności lub zaniedbania, z winnymi postąpi podług § 5go.

§ 17) Senator, przy rozpatrywaniu wiadomości o niedopłatach i wywod działań około ich pozyskania, także i podług wiadomości, przez siebie samego otrzymanych, jeśli odkryje, że niektóre z nich zostają nieuzyskanemi dla prawnych przyczyn: w tedy robi swój wniosek, o rozłożeniu na terminy, albo, jeżeli z prawa wypadać będzie o ich zniesieniu, i kommunikuje ministrowi skarbu względem utwierdzenia tego wniosku porządkiem ustanowionym.

§ 18) Senator względem uczynionych przez się w gubernii rozrządzeń, około rychleyszego uzyskania niedopłat i o postępach w ich wykonywaniu, kommunikuje ministrowi skarbu i w tymże czasie donosi Rządzącemu Senatowi.

§ 19) Wszystkie wydatki, które się uczynią na wysłanie senatora i jego podróż, po ukończeniu w gubernii przeyrzenia działań względem niedopłat, zyskują się z tych, którzy się stali winnymi, że się te niedopłaty zebrały, względem czego minister skarbu czyni swe przedstawienia do Rządzącego Senatu.

Na autentyku podpisano: *Prezydent Komitetu Ministrów X. Piotr Łopuchin.*

KRÓLESTWO POLSKIE.

D. 6 marca w stolicy królestwa zakończył życie JW. JX. Jan Klemens *Gołaszewski*, biskup augustowski, senator królestwa, urodzony r. 1748 w województwie podlaskiem. W roku 16tym wstąpił do missyonarzów. Slynął wymową zostając przez 10 lat na kaznodzieystwie. W nowey dyecezyi wygierskiey był oficyałem, mianowanym przez biskupa *Karpowicza*. W r. 1809 otrzymał poświęcenie biskupie i zasiadł w senacie xięztwa warszawskiego: w r. 1812 był członkiem rady konfederacyi jeneralney. Panujący Monarcha ozdobił go orderem ś. *Stanisława* i mianował członkiem kommissyi wyznań religiynych i oświecenia krajowego. Opatrzony nayświętszemi sakramentami przeniosł się do wieczności o godzinie 4 zrana. Pogrzeb odprawił się w kościele ś. *Krzyża* w obecności biskupów, senatorów i ministrów, i t. d.

Dnia 25 lutego odprawił się w kościele archikatedralnym warszawskim ś. Jana obrządek włożenia palliusza na JW. *Szczepana Hołowczyca* arcybiskupa warszawskiego i prymasa Królestwa Polskiego, znaku władzy metropolitalney, i przywiązanych do niego niektórych obrzędów kościelnych, jakich arcybiskup, nie mając palliusza, sprawować nie może. Dopełnił tego obrzędu JW. *Prażmowski*, Biskup Płocki. Lud zgromadzony w ten dzień na nabożeństwo do kościoła, znaydował się na tym obrzędzie, któremu po odebranym Palliuszu tenże JW. Arcybiskup pasterskie dał błogosławieństwo.

NIEMCY.

Ryski *Zuschauer* zawiera z *Erlangen* pod dniem 6 lutego: Na żądanie moguńckiey kommissyi śledczey, ostawienie syna pewnego bardzo poważanego weterana w literaturze, króleski sąd apellacyyny *ansbachski*, udał się do ministeryum sprawiedliwości o rozkazy na szukanie i przytrzymanie. Ministeryum nie tylko oświadczyło, iż podług konstytucyi bawarskiey, *nikt nie może bydź wyymowany zpod właściwego sobie sądu*, ale też to swoje oświadczenie do wszystkich sądów apellacyynych rozesłało, dla wykonania w podobnem zdarzeniu.

FRANCYA.

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 26 lutego. Monitor* uwiadamia, iż wiele osób otrzymało przez pocztę, tak nazwane przyjacielskie ostrzeżenie, że ich oskarżono, i że za swoję polityczną opinią oddani są pod tajemny dozór zwierzchności. Zamiarem takowego postępowania źle myślących i rewolucyonistów jest, ażeby spokoynych obywateli zastraszać i wzbudzić w nich nieufność przeciw władzy rządowey, która czuwa nad utrzymaniem porządku i spokoyności publiczney. Jednakże w czasach naszych, kiedy rozsądek powszechny wzmocniony jest nauką doświadczenia, podobne usiłowania nie mogą mieć żadnego skutku. Zresztą wzięto już ślad, który odkryje rozsiewaczów podobnych pogłosek; będą oni pociągnieni do sądu, gdzie należytą nagrodę odbiorą.

Zaymują się ciągle myślą zamknięcia teatru *Opery* i przyłączenia budowy tey do biblioteki królewskiey, nowy zaś teatr *opery* wybudować na placu *Caroussel*.

Adjutant Xięcia *Berry*, Hrabia *Clermont Lodeve*, miał powiedzieć zaraz po wykonaném przez *Luwela* morderstwie: Stałem obok Xięcia; była noc; obadwaśmy stali obróceni tyłem do *Luwela*; czemuż się potwora ten nie omylił i nie wziął mię za Xięcia?"

Przed kilką nocami młody jeden człowiek był tak zuchwały, iż podał oddziałowi straży pod ratuszem stojącey proklamacyą buntowniczą. Dowodzący oficer *Pelletier*, stary wolonter królewski, kazał go natychmiast przytrzymać.

Izba parów pociągnęła już 17 osób do indagacyi w sprawie *Luwela*. Uwięziono też niektorych.

Sprawa pikera *Bizeul* ma się rozpocząć dnia 28 t. m.

Hrabia *Graffulhe*, par Francyi, umarł ze skutkow wrażenia, jakie śmierć Xięcia *Berry* na nim sprawiła. Morderca miał wprzódy zamiar dopełnić swey zbrodni w domu tego hrabiego. — Markier *Paulmier*, który naprzód poymał mordercę, odbiera ze wszystkich stron podarki i nagrody. Tak on jako i strzelec gwardyyski *Desbiez* otrzymali od Króla pensyą. — Powiadają, że *Louvel* chciał siebie udusić — Gazeta *Journal de Metz* zaręcza, że *Louvel* począwszy od roku 1814 nie stąpił nogą w *Metz*. Naówczas dał się z tém słyszeć, że zapoźno przybył do *Metz*; że kilka dni wprzódy mógłby ztamtąd póyśdź na *Elbę* i mieć robotę. — W lutym 1815 list z podpisem *Louvel* miał przyyśdź do wieśniaka jednego, imieniem *Coupon*, pod *Grenoble*. List ten został przejęty; uwięziono pomienionego *Coupon* i badano. Jednakże rzecz ta nie pociągnęła wtedy żadnych skutkow.

Gazeta w *Bordeaux* wychodząca donosi co następuje: „Zaledwo się bednarz jeden tego miasta dowiedział o śmierci Xięcia *Berry*, zawołał natychmiast, dobrze, jeden — mniey! i dla tego jeszcze się raz napiję! Napił się i padł nieżywy apoplexyą uderzony.

Teraznieyszy Xiąże *Eliasz Decazes* urodził się 1781 w *St Martin en Leye* pod *Libourne* w departamencie *Girondy*. Skutkiem szczególnieyszych względów wychowany w *Paryżu* w szkole politechniczey, umieszczonym był bardzo młody przy dworze *Ludwika Bonapartego*, a potem został sekretarzem (secretaire des commandements) przy Pani (*Madame*) *Letycyi* matce *Bonapartego*. Mianowany był poźniey sędzią trybunału 1. instancyi, a wkrótce potem sędzią appellacyinym w *Paryżu*. Za powrotém *Bonapartego* z *Elby*, pozostał wprawdzie na swym urzędzie, lecz bronił z nayważnieyszym zapałem sprawy Króla, opierał się dzielnie installacyi mianowanego przez *Napoleona* pierwszym prezesem paryskiego sądu appellacyynego, Pana *Gilbert des Voisins* (na mieysce Pana *Seguier*) i oświadczył przy tey okoliczności, iż *Bonapartego* nie może inaczey uważać, jak tylko za przywłaszczyciela. Ten zrzucił go z urzędu i wygnał z *Paryża* z rozkazem udania się do rodziny swey do *Libourne* i zostawania tamże pod dozorem. Dowiedziawszy się on o bitwie pod *Waterloo* i abdykacyi *Napoleona*, powrócił do *Paryża*, i za przybyciem tamże Króla, mianowany został od niego, na przedstawienie *Fuszego*, prefektem policyi *Paryża*. Z jego rozporządzenia aresztowano *Labedoyera* i *Neja*. Gdy *Fouche* zniewolony nawałem okoliczności, musiał wyyść z kolegami swymi z ministeryum i nowy stanął skład rządu naczelnego, podał go Xiążę *Richelieu* na ministra policyi w mieysce *Fuszego* i Król przychylił się do tego. Ażeby mógł działać skutecznie przeciw wichrzycielom spokoyności publiczney, żądał i otrzymał od władzy prawodawczey ustawę, przez którą on i agenci jego upoważnieni byli, aresztować wszelkie osoby, posądzone o zbrodnią przeciw osobie i władzy Króla, rodzinie królewskiey lub bezpieczeństwu państwa, i brać do tymczasowego więzienia, bez obowiązku oddawania ich w ręce sądów. Po ucieczce *Lavaletta* powstano przeciw niemu pierwszy raz w izbie deputowanych. Od tey chwili wzmagało się wciąż nieporozumienie między nim i dającymi ton w izbie deputowanych. Podczas rozpraw nad prawem amnestyi mówił z zapałem przeciwko proponowanym przez kommissyą izby deputowanych wyjątkom od tegoż prawa. W tym czasie wyniosł go na stopień Hrabiego Król, którego odtąd wciąż szczególnieysze posiadał zaufanie. Doszczętne jego zwaśnienie się z ówczasową izbą deputowanych, pociągnęło za sobą naprzód odroczenie, a potém rozwiązanie oneyże. Późnieysze jego stosunki dostatecznie wiadome.

Pewna prywatna osoba kazała tu w królewskiey mennicy wybić medal na Xiążęcia *Berry* z wizerunkiem Xiążęcia i napisem: *Pugione percussus, periit 13 februarii 1820. Gallia spem suam, conjux amantem, milites ducem, pauperes patrem perdidere.* (Przeszyty sztyletem, poległ dnia 13 lutego 1820. *Francya* utraciła w nim swą nadzieję, żona lubego męża, żołnierze wodza, ubóztwo oyca.)

Na cudzoziemców przybywających teraz do *Francyi* zwrócone jest baczne oko. — Z *Lille* przyciągnąć mają dwa pałki gwardyi do *Paryża*. — Z powodu przybycia do *Paryża* i w przyległe okolice licznych oficerów, w służbie niezostających, przedsięwzięte bydź mają ścisłe śledzenia, a wypłata połowicznego żołdu na czas wstrzymaną.

Ustanowiona kommissya w izbie parów do badania zabóycy Xiążęcia *Berry* nie skończyła jeszcze swych czynności.

Tuteysi zagraniczni posłowie złożyli dnia 21 b. m. zwłokom Xięcia *Berry* ostatnie uczczenie.

Louvel dostaje teraz na żądanie, i wino przy jedzeniu. „Smierć moja niezawodna, powiedział on: lecz chcę wprzódy spokoynie jeść i spać i nie pytam się o resztę."— Nie ma on w *Wersalu* innych krewnych, jak tylko stryja i siostrę. W dzień dokonanego zabóystwa śniadał u nich. Siostra jego dowiedziawszy się o tém, zachorowała nagle i umarła przed dwoma dniami. W *Paryżu* ma jeszcze jednę siostrę.

Kochanka *Luwela* miała zeznać ważne rzeczy. Instrukcya jego sprawy nie skończy się pewnie przed dwoma miesiącami.

W procesie *Luwela* otrzymało 17 osób zapozwy sądowe.

)1)

Znany professor *Bavoux* twierdził w swoich prelekcyach, iż zabóystwo Xiążęcia nie jest większym występkiem od zabóystwa prywatney osoby. Za to i za inne zbrodnicze wynurzenia zadeklarowała kommissya publicznego wychowania usunięcie go od urzędu. Lecz za ministeryum *Decazes* nie miano na to względu. *Bavoux* stoi wciąż w kalendarzu politycznym jako professor.

Dnia 15 lutego był pojedynek w lasku bulońskim pod *Paryżem* między Panem *d'Escq* i Panem *Michaut*, szefem batalionowym i byłym adjutantem marszałka *Masseny*; ostatni wygadywał sprosne rzeczy z okoliczności dokonanego na Xięciu *Berry* zabóystwa. Pojedynkowali na pistolety; los przeznaczył Panu *d'Escq* .... pierwszy strzał, który zaraz przeciwnika swego trupem położył.

Jak rewolucyyne i okropne są nauki ogłaszane przez intrygantów, pokazuje się między innemi z pisma, które P. *St Simon* wydał we Francyi pod napisem: *l'organisateur (urządziciel)* i za które został pociągniony do sądu. Przytacza w niém jakobińską maxymę: iż śmierć Xiążąt jest bardzo obojętną dla krajów, iż znaydzie się wielu francuzów, którzyby nierównie lepiey mieysce Xiążąt naszych zaymować mogli i t. d. Dziełko to taki miało pokup, iż je 3 razy drukowano.

Podług gazety ryzkiey, *Zuschauer* w mieszkaniu *Luwela* znaleziono, ręką jego spisane wyjątki z różnych gazet, przeciwko *Burbonom* wymierzone, tak, że o jego zadawnioney złości do familii króleskiey wątpić nie można.

Następstwo Tronu we Francyi.

Podług salickiego prawa, linia męzka dynastyi panującey we Francyi ma w każdym przypadku pierwszeństwo przed żeńską. Dynastya Burbonów ze strony męzkiey dzieli się na 3 linie, jako to:

A. *Linia panująca.* W tey teraźnieyszy Król jest bezdzietny. Brat jego (Monsieur, Hrabia d'Artois) jednego tylko ma teraz syna Xięcia Angouleme, dnia 6 sierpnia 1775 narodzonego, a dnia 10 czerwca 1796 z córką Ludwika XVI zaślubionego. Małżeństwo to jest dotąd bezpotomne. Xiążę Berry dnia 13 lutego 1820 roku zamordowany, który zaślubił sobie dnia 22 maja 1816 roku Xiężniczkę Neapolitańską, zszedł z tego świata nie zostawiwszy po sobie potomka płci męzkiey.

B. Naybliższą linią domu burbońskiego są Xiążęta Orleans. Pochodzą oni od *Filipa* pierwszego syna Króla *Ludwika* XIII. — Teraźnieyszy Xiążę Orleans *Ludwik Filip* ma 4ch synów żyjących.

C. Trzecią linią tegoż domu jest rodzina Kondeuszów. Z tey żyje tylko Ludwik Henryk Józef, narodzony dnia 13 kwietnia 1756 roku. Nie ma on syna.

Bliższemi, ze względu pokrewieństwa, od linii Xiążąt Orleans i Kondeusza, do prawa następstwa, są Burbonowie panującey teraz dynastyi w Hiszpanii, Neapolu i Luce, z domu Andegawskiego (*Anjou*) pochodzący. *Filip* V, król hiszpański, wnuk Ludwika XIV, jest ich szczepem. Zrzekł się on wszelkich praw do następstwa na tron francuzki dnia 1 lipca 1712 roku. Takowe zrzeczenie się wraz z Xięciem *Asturyi* dnia 5 listopada tegoż roku w zgromadzoney radzie stanu i *Cortes* zatwierdził.

Dnia 15 marca 1713 roku parlament paryzki przyjął zapis zrzeczenia się króla hiszpańskiego *Filipa* V, jako też i zrzeczenie się Xięcia *Orleans* i Xięcia *Berry* względem Hiszpanii, poczém Ludwik XIV ogłosił dom Xiążąt *Anjou* nazawsze od następstwa na tron francuzki wyjęty. Widać więc, że rodzina Xiążąt *Orleans* jest teraz bardzo blizka wstąpienia na tron francuzki. Już to po raz drugi zdarza się, albowiem za małoletności *Ludwika* XV właśnie lat temu 100, gdy Xiążę *Orleans* był rejentem królestwa, w takim linia Xiążąt Orleans była przypadku.

Anglia.

W gazecie ryzkiey *Zuschauer*, czytamy z *Harlemu* pod 29 lutego: „Rozeszła się wieść, że przeszłey środy odkryty został w *Londynie* zamach na życie ministrów angielskich. Zamach ten miał bydź uskuteczniony tegoż dnia wieczorem, w zwyczaynym czasie ich zgromadzania się. Ale uprzedzono spiskowych: otoczono dostateczną siłą dom, w którym się zebrali, w liczbie czterdziestu, i wybito drzwi; spiskowi, wzięli się do obrony i zaczęli dawać ognia; urzędnik jeden policyyny (*Richmond Smithers*) został zabity, a wielu ranionych. Dziewięciu (a podług późnieyszych doniesień dwónastu) spiskowych poymano, dalszym zaś a między tymi i samemu herstowi, znajomemu *Arthur Thistlewood*, udało się wymknąć."

Daley czytamy w teyże gazecie z *Hamburga* pod 3 marca: „Listy z *Amsterdamu* donoszą także o niegodziwym spisku w *Londynie* odkrytym. Na birży zaś londyńskiey przybito opisanie *Arthura Thistlevood*, a przez nadzwyczayny dodatek do gazety *London-Gazette* pod 24 t. m. ogłoszono 1000 f. s. nagrody za jego poymanie. Toż samo ogłoszono w *Amsterdamie*, gdzie po wiadomości tey, mniey pytano się o papiery angielskie, aniżeli w dniu poprzedzającym. (Powyższe wiadomości zawiera i gazeta berlińska z d. 7 marca).

Chiny.

Podług doniesień z *Macao* pod 11tym kwietnia 1819, w Chinach zaczęło się wielkie prześladowanie chrześcijan. Poznanego każdego europeyczyka imają i więżą; toż samo robią z każdym kapłanem krajowcem. Innych chrześcijan, którzy wiary odstąpić nie chcieli, na większe daleko męki do *Tartaryi* wysyłają. W roku bieżącym w samym wikaryacie *Suicuen*, 200 chrześcijan na wywiezienie oczekiwało. W całém państwie jest teraz tylko 10 missyonarzów, w *Pekinie* 5, którzy tajemnie tylko z krajowcami kommunikować się mogą. Biskup pekiński próżno starał się, pod tytułem matematyka, do dyecezyi swey powrócić. Pomimo to jednak wszędzie się pomnaża chrześcijan liczba: w samym wikaryacie *Suicuen*, gdzie przed 50 laty naywięcey 5 do 6,000 ich liczono, teraz jest więcey 60,000. (*Zusch.*).

WolnoDrukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi*

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 30.

Wilno dnia 10 marca v. s. 1820 roku.

— *Wilno.* —

Umieszczamy podany rachunek z koncertu danego d. 18 lutego przez amatorów i artystów, z którego dochód na lekarstwa dla ubogich tego miasta jest przeznaczony.

Przychod.

Z wyprzedanych biletow 408, *licząc bilet po r.* $1\frac{1}{2}$, *wzięto* - - - - *r. s.* 612

Za sprzedanych 54 *xiążeczek kantaty, wyjętey z opery* Ferdynand Kortez, *wchodzącey do składu koncertu, wzięto* - - *r. s.* 16 *k.* 20

Niektóre osoby raczyły ofiarować więcey nad cenę oznaczoną biletow i ta przewyżka uczyniła - - - - *r. s.* 184 *k.* $97\frac{1}{2}$

Ogół przychodu r. s. 813 *k.* $17\frac{1}{2}$

Rozchod.

Za sprowadzoną partiturę opery Ferdynand Kortez - - - - - *r. s.* 24

Za przepisanie teyże partitury na całą orkiestrę Panu Butkiewiczowi i jego pomocnikom - - - - *r. s.* 49 *k.* 80

Orkiestrze teatralney, złożoney z osob 26, *r.* 85

Orkiestrze JP. Statkowskiego złożoney z osob 15 - - - - - *r. s.* 25

Trębaczowi JP. Krupowiczowi r. s. 6 *kop.* 75

Trzem chłopcom śpiewającym w chorze r. s. 3

Korrepetitorowi P. Woyciuszkiewiczowi, za uczenie śpiewu osob, chór składających - *r. s.* 15

JP. Micewiczowi za stroienie pantalionu i struny do tegoż. - - - *r. s.* 6 *kop.* 45

Za wydrukowanie kantaty, afiszow i biletow drukarni P. Zawadzkiego - *r. s.* 32 *kop.* 40.

JP. Bitnerowi za najęcie sali z oświeceniem - - - - - - *r. s.* 40

Za świece woskowe w czasie czterech prób i w dzień koncertu w orkiestrze - *r. s.* 14

Za robotę stolarską do orkiestry, to jest za ławki i pulpity - - *r. s.* 3 *kop.* 37.

Warcie przy weyściu, dragonom i budnikom - - - - - *r. s.* 3

Kassyerowi, stróżom, za przyniesienie i odniesienie krzesł i ławek - - *r. s.* 3

Łożmeystrowi za rozniesienie i przybijanie po ulicach afiszow - - *r. s.* 2.

Ogół wydatku r. s. 312 *kop.* 77.

Przychodu było r. s. 813 *kop.* $17\frac{1}{2}$

Rozchodu r. s. 312 *kop.* 77.

Pozostało r. s. 500 *kop.* $40\frac{1}{2}$

Summa ta przeznaczona na lekarstwa dla ubogich chorych w przeciągu całego roku, a zatem z summy tey na miesiąc wypada r. s. 41 *kop.* 70.

Publiczność tuteysza, umiejąca cenić talenta sztuk pięknych, poniosła dotkliwą stratę w przedwczesnym zgonie JP. Michała Łowczyńskiego, naypięknieyszych dla rodaków nadziei artysty muzyki, który w dniu 19 lutego życie swoje w tuteyszém zakończył mieście.

JP. Michał Łowczyński z rodziców szlachetnych urodził się w roku 1784 wrześ. 24 w Siemonie, w dekanacie siewierskim, w woiowództwie krakowskiém, odbył nauki w tamecznych szkołach pod opieką nayzacnieyszych osób duchownych tego kraju; w całém też pożyciu słodyczą swego charakteru, uprzeymością w obcowaniu i niezatartemi śladami odbytych nauk dowiódł i usprawiedliwił zacność osób, którym był winien swoje wychowanie. Gdy muzyka przemogła skłonności jego, oddał się temu przedmiotowi nie tylko praktyczney nabierając zręczności, ale z takiém zgłębieniem zasad szkół wszystkich i konserwatoryów muzycznych, które już stawiły go w rzędzie naydoskonalszych nauczycieli. Naprzód był obrał sobie skrzypce, na których już grał bardzo pięknie, poźniey całkiem do wiolonczelli, wszelkie obrócił swoje usilności wziąwszy w sposobie grania za wzór pierwszych tego instrumentu artystów, dziś znanych Romberga-Lamara i Duporta. Przez publiczne popisy przekonywał nieraz publiczność, ile już zbliżał się do doskonałości ulubionych w Europie swoich wzorów. W młodości swojey oddaliwszy się od krewnych i dobrodziejow, przebywał w Gallicyi, nieraz był we Lwowie i Wiedniu, zawsze pracując w udoskonaleniu się w swoim przedmiocie; przemieszkiwał w Odessie i na Podolu, i wielu tamecznym obywatelom równie jak w Litwie znany z swego talentu. W roku 1816 w Tulczynie poznał go JW. Hrabia Rudolf Tyzenhauz. Łowczyński przyjął obowiązki w domu jego, w których ciągle zostawał. Zachorował w dniu 18 stycz. i pomimo naybiegleyszych tuteyszych lekarzy, gorliwe i nayprzyjaźnieysze starania, z nayczulszym żalem tegoż Hrabi Tyzenhauza, znajomych i całey wileńskiey Publiczności uległ losowi ludzkiey kolei. Opatrzony śś. Sakramentami jak przystało na przykładnego i bogoboynego Chrześcianina, przeniósł się do wieczności.

Ogłoszenia.

1. *Od Litewsko-Wileńskiego gubernialnego Rządu ninieyszem ogłasza się, iż wzięty w gubernii kurlandzkiey, niemający paszportu Łotysz Jan, jako bez świadectwa, sprzecznie i fałszywie o sobie powiadający, i niewiedzący jakoby o swojey familii, na mocy Ukazu z dnia 29 augusta 1807 roku, uznany przez ten Rząd za włóczęgę, a jako do służby woyskowey niemniey i do robot wojennych w fortecach, podług świadectwa tuteyszey rekrutskiey izby, dla wieku okazał się bydź niezdatnym, przeto stosownie do rezolucyi tego Rządu w dniu 27 teraźnieyszego miesiąca lutego nastałey, dla użycia go na osnowie tychże praw, w miarę sił do robot pod wiedzą wileńskiey Izby Powszechney Opieki będących, został odesłany do wileńskiey mieskiey policyi z warunkiem: iżby oddała go do szpitalu ustanowionego przy kościele ś. Jakóba; a zatém właściciel jego i zgromadzenie do kogo tenże Jan należy, lub familia, zechcą dla odebrania go przybydź z przyzwoitemi dowodami do wspomnioney Izby Powszechney Opieki. Miasto Wilno 1820 roku mca lutego 27 dnia.*

Sowietnik Ławrynowicz.
Sekretarz Nowicki.

---

1. *Komitet powiatowy Oszmiański, za termina na licytacyą dostarczenia drew, świec i słomy dla woysk w powiecie konsystujących, przeznaczył dnie* 20, 22, 23, *i na ostateczne przelicytowanie dzień* 24 *teraźnieyszego miesiąca marca; ktoby więc życzył sobie przyjąć obowiązek dostarczania dla woysk takowych artykułow, zechce na wyrażone termina do mia-*

sta Oszmiany, do kancellaryi urzędu mojego, jako mieysca licytacyi przybydź. Dat roku 1820 mca marca 5 dnia. Marszałek Powiatu Oszmiańskiego Kawaler orderow. Kazimierz Czechowicz

---

1. *My niżey wyrażeni podajemy do wiadomości publiczney, iżby nikt się nie ważył dawać pieniędzy JP. Fryderykowi Rudolfowi na kamienicę na ulicy dominikańskiey pod N. 428 sytuowaney, ponieważ takowa kamienica nie tylko jest zatradowaną, lecz na niey zalega więcey długów, których zaspokoić starać się obowiązani jesteśmy. Henryk Hartwich. Fryderyk Szettler.*

---

1. *Anglik rodem, a teraz rossyyski poddany i obywatel, Jerzy King, poleca względom Szanowney Publiczności swóy należycie dobrany skład fajansow angielskich w Rydze, na ulicy Sundergasse, pod N. 28, w nowo założorym magazynie, gdzie się tylko prawdziwy towar angielski przedaje. Wyżey pomieniony pochlebia sobie, że należytą usługą zjedna dla siebie względy i zaufanie powszechne.*

---

1. *W Uniwersytecie znaydują się zbywające okna stare z ramami iokuciem rozmaitey wielkości, które się będą przedawać przez publiczną licytacyą, życzący kupienia tych okien mają się stawić dnia 15 marca terazniejszego mca o godzinie 4tey po południu w kollegium S. Jana w sali górney, gdzie była dawniey Biblioteka. Sekretarz Felix Mierzejewski.*

---

1. *Dom dwópiątrowy, z dołem na imbarach przeciw placu pod N. 48 położony, do funduszów plebanii S. Jana należący, będzie się wypuszczał przez publiczną licytacyą w dzierżawę na lat trzy od 23 kwietnia roku terazniejszego. Licytacya odbywać się będzie we trzech terminach to jest: 19, 22 i 25, marca terazniejszego mca na sessyi rządu uniwersytetu o godzinie 4tey po południu. Życzący licytować takowy dom, mają się stawić w terminach oznaczonych, na mieysce posiedzeń tegoż rządu z prawnemi ewikcyami.*

Sekretarz Felix Mierzejewski.

1. *Apteka na Rudnickiey ulicy po zeszłym Janie Zeidlerze jest do wybycia, lub zaarędowania; ktoby przeto życzył weyść w umowę o onę, zechce się zgłosić do teyże apteki; a tam o cenie oraz warunkach poinformowanym będzie.*

Takowe ogłoszenie może bydź do Kur. Lit. przyjętém poświadczam. Jakób Towiański Ziemski Ptu W. Pisasz.

---

1 Zginął dnia 6 marca 1820 *sztuciec instrumentow chirurgicznych* (Bindzeich) jednych srebrnych, drugich w srebro oprawnych, w ogóle sztuk 16, sztuciec ten, zewnątrz przytarty, w safian pąsowy jest obłożony, atramentem splamiony wewnątrz manszestrem pąsowym wybity składa się pojedynczo. Jeżeliby go kto znalazł, lub wiedział gdzie się znayduje, raczy się zgłosić do *Apteki W. Gutta* na ulicy Zamkowey. Odbierze przyzwoitą nągrodę.

1 Kto ma dziedziczny folwark o mil 2 od Wilna lub mało daley, mający osady 3 lub 4 włościan zagospodarzonych, z zabudowaniem odpowiednem do obszaru ziemi 10 lub 12 włok mieć powinnego, w dobrey przysadzie, niech racz zgłosić się do niżey podpisanego w domie pod N. 6 przy ulicy Ostro bramskiey mieszkającego, a ten okaże chcącego nabyć takowy folwark, z tym warunkiem: aby grunta były nie w szachownicach znakami pewnemi ograniczony i niezawodną ewikcyą. Takowe doniesienie podpisał Ignacy Rola Gawroński Kom. Troc. Adw.

Ogłasza się poraz drugi i trzeci.

2 *Sąd Główny Lit. Wileń. drugiego Departamentu czasowego, w skutek Naywyższego. Imiennego Ukazu, jakowym sprawę obywatelki Gubernii Wileńskiey Anny z Sakowiczow Radziszewskiey pułkownikowey o majątek wielkie sieło w powiecie oszmiańskim po zeszłym jey bracie Józefie Sakowiczu należny, a przez kredytorow zaięty rozsądzić wyjąwszy z porządku zalecono; znaydując że aktoraty do tey sprawy z porządku do wołania są dalekie, a liczni wierzyciele chociaż mają w tym majątku wydzielone schedy, lecz sami w udzielnych majątkach swych mieszkają, a inni w obcey Gubernii znaydywać się mogą; tak o takowym wycięciu z porządku potrzebują uwiadomienia i czasu do zrobienia gotowości; przeto za rezolucyą na dniu 17 februaryi 1820 roku zaszłą, między innemi postanowił: przez trzykrotną w Gazetach Kuryera Litewskiego publikatę uwiadomić wszystkie strony do tey sprawy należące, że po wyyściu sześciu tygodni, od datty powyższey rezolucyi takowa sprawa wołaną będzie. Józef Jeleński Assesor Sądu Głł. Depar. 2go. Sekretarz Wacław Klukowski.*

---

2. Nieszczęściem dla mnie zdarzyło się opuścić czytanie dodatku pod N. 1 Kuryera Lit. w roku idącym. Ostrzeżenie na tych dniach, wprowadziło mię na drogę wiadomości. Gdybym więc milczeniem moim, nieulegał posądzeniu, tak się tłumaczę na podane w roku 1819, xbra 11 dnia, a umieszczone w dodatku pod N. 1 Kuryera Lit. przez W. Karola Grotkowskiego b. majora woysk polskich do Publiczności ostrzeżenie. A nayprzód wydał mi tenże W. Grotkowski w roku 1810 kwietnia 23, oblig na czer. zł. 900, nie pod kondycyami, jak usiłował dowodzić, ale tak jak prostą kartę z wyrazami: wziąłem pożyczyłem etc. Powtóre: że oblig jest bez pieczętarzy, to samo przekonywać W. Grotkowskiego powinno, że nadto ufny byłem, a nawet i bez świadectwa, własnoręczney karcie, podpisowi, a zatém i charakterowi jego. Następnie po ominieniu lat dwóch, kiedym niewidział zadość uczynienia ani w kapitale, ani w procentach, wprowadziłem sprawę do Ziem. Upits. gdzie na dekrecie kontumacyynym rzecz zastanowiona była. Po czém dałem dowody powolności obywatelskiey, w niepopieraniu daley sprawy. Lecz gdy ta żadnego mi dobrego skutku nie przyniosła prócz straty czasu kilkoletniey, za radą mecenassów, wprowadziłem powtórnie sprawę już do sądu Grodz. Wileń. jako mieyscem dla siebie zręcznieyszego, w którym gdy W. Grotkowski dowodził o sprawie już rozpoczętey przeze mnie na Sądzie Ziem. Upits. a zatém Sąd Grodz. Wileńsk. in ordine złożenia dowodow, sprawę zasuspendował, w ciągu dalszey kolei, będąc zawinionym magistraturze opieki powszechney wileń. oddałem na satysfakcyą do proporcyi, oblig takowy W. Grotkowskiego na czer. zł. 900. Wiadomym zaś jest powszechnie, że magistratura ta z ustaw swoich, dopóty akceptuje satysfakcyą, dopóki dłużnik nie zaprzecza swey należności, a gdy i W. Grotkowskiemu na zapytanie do siebie, zdawało się zaprzeczać, więc i magistratura opieki powszechney, nieznaglając daley, zlokowała dotąd w archiwum swoim dla pewności, pomieniony oblig. A zatém nie tak iest jak W. Grotkowski usiłował wmówić w publiczność przez

swoje ostrzeżenie że i dekretem Grodz. wileńsk, i rezolucyą Obszczego Prykazu, oblig jako żadnego już niby niemający waloru, zniszczonym został. Niedalekie są wszakże obie te magistratury w mieście Wilnie, łatwo każdy z przeczytania w aktach, o prawdzie, lub fałszu przekona się. Ja tyle tylko pierwszy czuję z doświadczenia na sobie, iż gdyby można było kassować samym sobie przez gazety obligi, ogłaszać samowolnie ich niebyłość lub nieważność, czynić odzew do rezolucyow urzędowych, jakich nigdy nie było, słowem gdyby można, iżby takie sposoby, wszystkim posługiwać mogły generalnie, równo z tém momentem, wielu byłoby kredytorów. a debitora żadnego. Takowe istotne tłumaczenie rzeczy, do wiadomości publiczney podając, własną podpisuję ręką. Datt roku 1820 miesiąca marca 1 dnia.

Antoni Prozor.

Takowe tłumaczenie się może bydź do Kuryera Litt. przyjętym poświadczam. Jakób Towiański Ziem. Pttu Wil. Pisarz.

2. Uwiadamia się, że majętność Niemież z siedmiu blisko włok gruntu składająca się z zabudowaniem jak nayporządnieyszym dwornym, to jest: pałacem i oficyną mieszkalnemi, reyszulnią, staynią i wozownią, ogrodem fruktowym i warzywnemi, zabudowaniem folwarcznym osobnym, chatami 4 poddanemi, i kątniczemi, karczmą, traktyernią, lodownią i browarem, przy trakcie pocztowym Oszmiańskim, o 5 wiorst od Wilna położona, żadnym długiem nie ob iążona, z wolney ręki jest od ś. Jerzego roku b. do sprzedania lub do zadzierżawienia, całkowicie, lub poosobno pałac, a z osobna folwark, ktoby więc sobie życzył w obozim przedmiocie raczy się udać do właściciela mieszkającego w teyże Niemieży na folwarku.

Antoni Tyszko.

2 *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Ziem. Ptu. Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziem. Ptu Wileń. stronie potrzebującey jest wydan.*

Roku 1820 mca februaryi 28 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Tadeusz Żołkowski oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał w słowach następnych, oświadczenie imieniem WW. Jana, oyca Ludwika i Franciszka synow oraz nieletniego Stanisława Kazimierzowicza synowca Żołkowskich przeciwko WW. Karolinie z Hamfow wdowie po Michale Żołkowskim matce, Alexandrowi i Ignacemu synom Żołkowskim, Andrzejowi Żołkowskiemu oycu, Katarzynie córce, Andrzejowi zaś zięciowi jego Złotogurskim czyni się w rzeczy następney: iż po smierci Józefa Żołkowskiego w r. 1812 zdarzoney folwark Boreykowszczyzna zwany, w Ptcie Wileń. parafii Rukonskiey położenie mający, pozostał; jakowy do równego działu między żał. i obżał. jako rodzonych bez potomstwa i rozrządzenia zeszłego tegoż Józefa braci i synowcow wedle prawa należał, lecz nieżyjący już także Michał Żołkowski, zniosłszy się z obżał., dokument kondyktowy otworzył w skutek ktorego całą Boreykowszczyznę tudzież wszelki ruchomy i summowny fundusz z naywiększą dalszego rodzeństwa krzywdą zawładał i sam wkrótce życie ukończył; po zgonie zaś jego gdy pozostali synowie obżał. Alexander i Ignacy Żołkowscy wespół z swą matką pomieniony folwark, całkowicie naynieslusznieу zająwszy, połowy żał. równym z sobą konsukcessorom postąpić niechcą, niemniey dalsze fundusze zmarłego brata Józefa oraz przez lat kilka wybierane intraty dotąd w ręku swoim bezprawnie dzierżą i trwonią, o co wszystko pozwani przed Sąd Ziem. Wileń. raz oświadczając stanność, drugi raz się kondemnując naprzemian, wybiegami owemi czynią przewłokę w sprawie i spoznają oczywisty jey rozbior, na tak więc naganne i niesprawiedliwe z rodzeństwem swoim obżał. postępowania skarżąc się publicznie żał., razem aby nikt zgoła o rzeczoną nieraz Boreykowszczyznę jako w połowie mocą naturalnego spadku do żał. należną i pod procederem będącą w żadne z obżał. układy niewchodził i na oną summ niepożyczał, ostrzeżenie czynią. U tego oświadczenia podpis w protokule taki: jako proszony podpisuję. Edward Woynicki. Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileński Ziem. Reg.

Takowe oświadczenie przez Redakcyą Kur Lit. że przyjęte bydź może do druku Sąd Ziem. Wileń. zaświadcza. Jakób Towiański Ziem Ptu W. Pisarz

---

3 Podaje się do wiadomości, iż w roku ominionym 1819 in 7bri niejakiś mało rossyaniec imieniem Wincenty, a nazwiska niewiadomy nayduiąc się przez lato w roboczym czasie w pcie Zawiley., w parafii Łętupskiey, w zaścianku Meszkowszczyznie skradł niżey piszącemu się gotówką rubli sr. 15 i rozmaite gospodarskie rzeczy, a nadto, dyplomę wespół z papierami i kwit z Marszałkowskiey Ptu Zawiley. kancellaryi, rodowitości mojey szlacheckiey posługującą, któren jest przymiotami, wzrostu spornego, pleczysty, włos na głowie i wąsach czarny, oczy rude, twarz gładka grecka, nosa srzedniego mówi z małorossyiska. Więc naypokorniey upraszam jeżeliby się gdzie okazał takowy złoczyńca raczy przez posrzednictwo własnego powiatu Ziem. policyi do Sądu Niższego Ziem. Zawiley wespół z papierami i rzeczoma skaradzionemi dostawić. Józef Żodkiewicz.

3 Roku 1820 mca febr. 26 dnia, podaje się do wiadomości przez trzykrotną awizacyą w gazetach iż dwa domy murowane dziedziczne WW. Stachowskich; jeden żółty zowiący się na wielkiey ulicy nie daleko placu pod N. 202, drugi ray nazwany na rogu wielkiey i niemieckiey ulicy pod N. 328 w mieście Wilnie sytuowane, są do sprzedania, ktoby więc życzył one oba razem czyli też pojedynczo nabyć może w tem względzie ostateczny układ uczynić z WJP. Janem Kontrymem b. Sędzią Gran. Ptu Wileń. mieszkającym w mieście Wilnie na ulicy zamkowey w domu kapitulnym pod N. 140, któremu od aktorow rzeczy jest moc zostawiona, w przypadku zaś gdyby takowe domy sprzedanemi bydź nie mogły, można będzie z tymże W. Sędzią Kontrymem zawierać umowy o kilkoletnią ich arendę.

---

3. Niżey podpisana w skutek prawa wieczysto przedażnego od WJPani Maryanny Romaniowey i jey opieki wydanego dnia 24 7bra ominionego roku 1819 w aktach miast Wilna przyznanego, zostawszy aktorką części Kamienicy w Wilnie pod N. 71 położoney, przez takową awizacyą obwieszczam interessowane osoby, aby w swoich stosunkach do funduszu tak JP. Romaniowey, jak oraz zmarłego jey męża regulujących się, w przeciągu sześciu miesięcy od daty ninieyszey, po uzyskanie należney satysfakcyi do mnie w témże domie mieszkającey przybydź raczyli. Wilno lutego 12, 1820 roku. Maryanna Kadynaczowa.

Takową awizacyą może Redakcya w Kuryerze Lit. zamieścić Mateusz Żołkowski RMW.

---

2. Wyjeżdżają za granicę na miesięcy 10 do Prus i Saxonii: obywatele grodzieńscy, starozakonny Jefroimow Abramowicz Gornicki, Mejer Jochelowicz Szyfran, i obywatel kowieński Eliaszow Abelowicz Sołowieyczyk.

2 Odjeżdża na powrót do rodziców za granicę do Prus Ludwik Hartwich.

REJESTR NASION

że składu Karola Wagnera w Rydze, znaydujących się do sprzedania w Wilnie w magazynie Józefa Kopscha.

	R.	K.
Majeran - - - - - za łót jeden	—	18
Tymian - - - - - - - - - -	—	18
Szałwia - - - - - - - - - -	—	12
Rozmaryn - - - - - - - - -	—	18
Basilicum (drobne listki) - - - -	—	18
Portulac - - - - - - - - - -	—	16
Hiszpańska rzerzucha (Nasturtium) -	—	36
Carde Benedicte - - - - - -	—	12
Kalafiory angielskie nayrańsze - -	—	60
— — — — naypoźnieysze	—	75
Kapusta biała, ranna, cukrówa - -	—	15
— — — — do kwaszenia dwa łóty	—	12
— — naywiększa brunszwicka łót 1	—	12
— — włoska zielona - - - -	—	11
— — — — żółta - - - -	—	11
— — głowiasta wcale czerwona	—	12
Brukiew biała (Obenkohlrabi) - -	—	6
— — żółta (Unterkohlrabi) - -	—	6
Sałata nayrańsza, angielska, głowiasta	—	18
— — wielka, głowiasta żółta - -	—	15
— — pstra, głowiasta - - - -	—	15
— — zimowa, Endywia - - - -	—	12
Pietruszka cukrowa - - - - -	—	6
Cykoria - - - - - dwa łoty	—	18
Buraki prawdziwe czerwone do ćwikły	—	12
Rzepa biała, ranna, okrągła, maiowa -	—	12
— — jesienna, okrągła - - -	—	12
— mała cukrowa - - - - -	—	15
Salery wielkie, lipskie, kłębiaste jeden łót	—	12
Rzodkiewka okrągła, miesięczna, czerwona	—	6
— — — — — — biała -	—	6
— — — — — różna 2 łóty	—	12
— — długa miesięczna różna 1 łót	—	6
Rzodkiew zimowa - - - - - -	—	6
Cébula hiszpańska biała - - - -	—	18
— — — czerwona - - -	—	18
— — — żółta - - - -	—	18
Pory zimowe - - - - - - -	—	18
Ogórki ranne białe hollenderskie - -	—	24
— długie, białe, angielskie - -	—	24
— — ranne zielone hollenderskie	—	18
— — zielone angielskie - -	—	18
Jarmusz nizki - - - - - - -		6

KWIATY.

	R.	K.
Lak (czyli fiołki) złoty, bardzo ciemny . . . . . . paczek		18
Lewkonia zimowa, wszystkie kolory pomieszane		18
— — letnią ditto ditto . .		18
— — letnia w 20 gatunkach podług Preys Kurantu N. 1 do 20, za 20 paczków	3	—
— — — ditto . . 10 — —	1	50
Malwa dubeltowa w 32 kolorach za 32 paczki	2	40
Georgina w 20 kolorach N. 264 à 283 za 20 paczków	2	40
Letnie kwiaty N. 56 do 206 za 25 pacz.	1	50
— — — — — — 50 pacz.	3	—
— — — — — — 100 pacz.	6	—
Krzewy ciągle kwitnące podług Preys Kurantu N. 207 do 264 i od 284 do 336 za 50 paczkow	4	20
Exotyczne, czyli Treybhaużowe rośliny z Preys Kurantu N. 337 do 449 za 25 paczkow	4	20
Species, czyli suszone ingrediencye do zaprawy wiadra wódki na jerafeiczą, za paczek	2	75

3. *W ogrodzie P. Strumiłły w Wilnie za Rudnicką bramą, znayduią się w każdym czasie do przedania, podług osobnego katalogu (Preis Courant), różne rośliny ogrodowe, oranżeryyne, i treybhauzowe — Kwitnące lewkonie, pełne fiałki (laki), rezedy, goździki hollenderskie pełne w 30 odmianach i kolorach, róże miesięczne i centyfolie, w różnych gatunkach — W wazonach: kwiaty cébulkowe, jako to: hyacynty w różnych kolorach, narcyzy, amarylisy, tulipany etc. — W wazonach: maliny amerykańskie żółte i czerwone z wielkiemi jagodami, truskawki miesięczne zawsze owoc dające — Nasiona wszelkich kwiatow zagranicznych (exotycznych) już aklimatowanych, letnich, długotrwałych, oranżeryowych i treybhauzowych, pdczek kop. 6 — cały zbiór nasion wszelkich rodzajow i gatunkow, paczkow 50 rubli 3 — Nasiona Georginów w różnych kolorach, paczek kop. 10 — Nasiona ogrodowe czyli warzywne: jako to: sałaty cukrowey ranney, i czerwoney głowiastey, paczek kop. 15 — Brukiew żółta amerykańska, galarepa biała wiedeńska, salery, pory, pietruszka, fasole etc. etc. — Kalafiory angielskie, nasiona doświadczone i pewne, łót kop. 45 — Ogórki białe hollenderskie, zielone angielskie, melony i kawony w różnych gatunkach, paczek kop. 15 — Potrzebujący, w każdym czasie będą usłużeni, przez ogrodnika tam mieszkającego. albo przez pocztę pod adressem Felixa Tarnowskiego w ogrodzie Strumiłły, dołączając za przesłanie.*

---

3. *Komitet Powiatu Upitskiego ogłasza niniey szém: iż na dostarczenie do miasta Poniewieża drew, świec i słomy dla woyska, będzie odbywać się licytacya w dniach: 20, 22 i 23 mca marca, a przetarg i termin ostatni dnia 24 tegoż miesiąca teraznieyszego 1820 roku; a zatém życzący podjąć się takowey dostawy, zechcą przybyć na terminy naznaczone do miasta sądowego Poniewieża. Dnia 24 februaryi 1820 roku. Marszałek powiatu Upitsk. i kawaler Szymon Zawisza.*

---

3. *Dom trzypiątrowy PP. Szulcow położony na rogu Niemieckiey ulicy, a bokiem jednym wychodzący na ulicę Dominikańską, wypuszcza się cały ze wszystkiemi pokojami, sklepami, stayniami w arędę roczną lub trzyletnią od dnia 23 aprila roku idącego 1820, życzący go wziąć w dzierżawę, udadzą się do Pani Szulcowey w tymże domu mieszkającey.*
S. Malewski Opiekun.

---

3 *Pani Latour ma honor uwiadomić szanowną publiczność, iż teatr jey Widokow świata bardzo już krótko zabawi wtuteyszém mieście a potémuda się do Moskwy; cena weyścia zniżo na jest do dwóch złotych od osób, a jednego złotego od dzieci; codzień zaś nowe widoki ukazywane będą.*